

GAZETA LWOWSKA.

Z *Dotkami dziennym i tygodniowym, tudzież z Rozmaitościami co Środy kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 centów. Z pocztą kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 cent. W. A. — Inscrycja w półkolumnie, drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.*

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Belgia. — Szwajcarya. — Włochy. — Niemce. — Księstwa Nad-dunajskie. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Przegląd miesięczny galicyjskiej kasy oszczędności — Kronika.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

Lwów, 3. października. Dnia 1. października r. b. wydana i rozesłana została z c. k. galicyjskiej drukarni rządowej we Lwowie część IV. oddziału II. Dziennika rządowego z roku 1859 dla okręgu administracyjnego c. k. Namiestnictwa we Lwowie.

Ta część zawiera:

- Nr. 28. Obwieszczenie c. k. krajowej dyrekcji skarbowej z dnia 25. lipca 1859 l. 23.347, względem poboru myta drogowego i mostowego w Mykietnicach i Klubowcach, poczynszy od dnia 1. listopada 1859.
- Nr. 29. Obwieszczenie c. k. prezydium namiestnictwa z d. 1. sierpnia 1859 l. 4.558 pr., względem trzymania i używania pras przez przemysłowców, tudzież postępowania z ich wyrobami.
- Nr. 30. Obwieszczenie c. k. namiestnictwa z dnia 1. sierpnia 1859 l. 31.941, względem uwolnienia uczniów obudwóch montanistycznych zakładów naukowych w Leoben i Przybramie od służby wojskowej.
- Nr. 31. Obwieszczenie c. k. dyrekcji poczt z dnia 8. sierpnia 1859 l. 5677, którym się podaje do wiadomości należytość za pocztę konną na drugie półrocze roku słonecznego 1859.
- Nr. 32. Obwieszczenie c. k. krajowej dyrekcji skarbowej z dnia 11. sierpnia 1859 l. 27.306, względem poboru należytości myta drogowego na stacyi w Podhajcach.
- Nr. 33. Obwieszczenie c. k. namiestnictwa z dnia 17. sierpnia 1859 l. 33.988, względem należytości za pielęgnowanie ubogich poddanych austryackich w szpitalach francuskich, i nawzajem za pielęgnowanie Francuzów w szpitalach austryackich.
- Nr. 34. Reskrypt c. k. namiestnictwa z dnia 23. sierpnia 1859 l. 34.859, z oznajmieniem, że wszystkie pokwitowania, wydawane od publicznych powszechnych szpitalów na wynagrodzenie kosztów, niepodobnych do ściągania z dotyczących funduszów krajowych mają być odtąd uwolnione od stempla, ale służbowe korespondencye wspomnianych szpitalów podlegają i nadal opłacie portoryum pocztowego.
- Nr. 35. Reskrypt ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 29. sierpnia 1859 l. 9561, względem zniesienia sądu doraźnego w okręgu armii III.

Na założenie systemizowanej parafialnej szkoły w gminie *Laszków*, w złoczowskiem obwodzie, zobowiązała się pomieniona gmina na wieczne czasy: istniejący szkolny budynek w dobrym utrzymywać stanic, sprawić i dokupywać potrzebne szkolne porządki, starać się o potrzebną w szkole usługę, oraz potrzebne na opał szkoły paliwo, które nauczyciel nakupić ma z swojej dotacyi, dostawić bezpłatnie.

Na dotacyę nauczyciela wyznaczyła gmina roczną kwotę 94 zł. 50 c. austr. wal. włącznie z kwotą 5 zł. 25 c. w. a., którą tamtejszy gr. k. proboszcz Mikołaj Dybelski, przyrzekł na czas swojego probostwa w Laszkowie, oraz włącznie z kwotą 2 zł. 10 c. wal. austr., którą przyrzekł dawać co roku leśniczy Franciszek Lorenz na czas swojej służby w Rohiźnie.

Okazaną temi ofiarami dążność ku podniesieniu oświaty ludu podaje c. k. namiestnictwo z zasłużonem uznaniem do wiadomości publicznej.

Wiedeń, 30. września. Dnia 29. września 1859 wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany LII. i LIII. zeszyt Dziennika praw państwa.

Zeszyt LII. zawiera:

- Nr. 176. Rozporządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych z 23. września 1859, którym się wydaje regulamin budowania dla c. k. stołecznej i rezydencyjnego miasta Wiednia.

Zeszyt LIII. zawiera:

- Nr. 177. Patent cesarski z 27. września 1859, prawomocny w całym obrębie państwa, względem rozpisania stałych podatków na rok administracyjny 1860.

Sprawy krajowe.

Lwów, 1. października 1859. Izba handlowo-przemysłowa Lwowska wreczyła na uroczystem posłuchaniu d. 29. września Jego Excelencyi Ministrowi spraw wewnętrznych JW. *Agenorowi hrabi Gołuchowskiemu* adres następującej treści:

W chwili, kiedy Wasza Excelencya obejmując za wolą Najjaśniejszego Pana zarząd spraw wewnętrznych całej monarchyi, opuszczasz kraj ten, gdzie za współczesnymi daleka jeszcze potomność z wdzięcznością wspominać będzie o czynach Twoich dobru ogólnemu poświęconych — Izba handlowo-przemysłowa czuje się być powołaną, złożyć Ci w imieniu swoich komitetów wyrazy najgłębszej czci i wdzięczności, a oraz życzyć najpomysłniejszego powodzenia w nowym zaszczytnym zawodzie. W tej uroczystej chwili ośmiela się Izba wnieść uniozoną prośbę, ażebyś Wasza Excelencya z dotychczasową ojcowska troskliwością i nadal raczył uwzględnić materialne stosunki tego kraju. Zbyteczną byłoby rzeczą skreślać Tobie Excelencyo smutny z wielu względów stan handlu i przemysłu w Galicyi, któż bowiem dokładniej obeznany być może z temi stosunkami, jak Wasza Excelencya, co przez długi szereg lat, stojąc na czele rządów tego kraju, z nieustanną gorliwością nad tem pracowałeś, by uchylić wielorakie trudności i przeszkody, jakie pomysłnemu rozwojowi handlu i przemysłu w Galicyi stoją na zawadzie.

Podzielać żal powszechny, jakim mieszkańcy tego kraju przejęci są z powodu odjazdu Waszej Excelencyi, Izba znajduje otuchę w błogiem przekonaniu, że kraj ten dotychczas w materialnym względzie niżej stojący od innych prowincyi Cesarstwa, będzie miał teraz w dostojnej osobie Twojej, przy boku Najjaśniejszego Pana najzyczliwszego i najgorliwszego zastępcę. — Oddalenie nie zerwie węzła, jakim kraj ten połączony jest z Waszą Excelencyą. Synem tej ziemi, tutaj Wasza Excelencya młodość swoją spędziłeś, tu zawód zaszczytny rozpocząłeś i w końcu przez piękny lat szereg rządów tego kraju przewodniczyłeś. Kraj ten nie przestanie być bliskim sercu Twemu, i słusznie widzi w Tobie Excelencyo! swego opiekuna i orędownika.

Jego Excelencya Pan Minister przyjął adres zapewniając łaskawie, że jak potąd, tak i nadal życzliwie uwzględnić będzie przedstawienia Izby, jako organu materialnych interesów kraju.

(Nowiny dworu. — Gościnna przyjęcie jeńców austryackich w Niemczech.)

Wiedeń, 30. września. Jego c. k. Apostol. Mość przybył przedwczoraj o 3 kwadransie na dziewiątą godzinę zrana z Schönbrunu do ces. burgu, zajmował się sprawami państwa i przyjmował najdostojniejszych arcyksiążąt Albrechta i Wilhelma na obrady. O godzinie 3^{3/4} udał się Cesarz Jego Mość znowu do Schönbrunu z powrotem, gdzie mieli zaszczyt być wezwani o szóstej godzinie do cesarskiego stołu hrabia Rechberg, hrabia Nadasdy, baron Bruck i baron Hübler, tudzież prezydialny poseł baron Kütbeck.

— Jego cesarzewiczowska Mość Arcyksiążę Franciszek Karol przyjechał dnia 26. b. m. o 1 godzinie w południe z Ischl do Salzburga w odwiedziny do Jej Mości Cesarzowy Karoliny Augusty, i zajął mieszkanie w zimowym pałacu.

— Ostatni transport jeńców austryackich wrócił teraz drogą na Niemce. Wszędzie, którzy przechodzili ci wojownicy, wielu okryci ranami, a wszyscy w przekonaniu, że dopełnili obowiązku swojego powołania, witały ich nieprzejrzane tłumy niemieckiego ludu, którego sprowadzała nie sama tylko ciekawość, i więcej niż obowiązek gościnności. Jak swoich własnych braci przyjmowali ich ze łzami w oku i ręką otwartą, pokrzepieni wyruszyli wojownicy w drogę do siebie i w przekonaniu, że sympatya, jakiej doznali zasilac będzie ich serce w późnym nawet wieku. Syn Pusty, galicyjski ułan, czeski albo ilyryjski żołnierz przyjmowany był wszędzie z tą samą serdecznością jak wojownik niemieckiej narodowości. Doznali, że niemiecki naród nie traktował ich jako cudzoziemców albo dobrych sąsiadów lecz jak własnych swoich braci.

Nie znajdzie ani jednej niemieckiej włości od Bałtyku aż po Alpy, która nie przyczyniłaby się swoim datkiem do ulżenia cierpień rannym austryackim żołnierzom. Kwoty licznych ofiar dowodzą, że nie sami bogacze składali dary, jest tam także grosz wdowi, i cząstka biednego. Jest to więcej niż czułe podziękowanie, które

Austria przesyła teraz braciom niemieckiego związku, jestto zapewnienie, że datki, w jakim duchu ofiarowane, w takim zostały także przyjęte, a oraz przekonanie, że węzeł który austriackie Cesarstwo od tylu wieków łączy z całą Niemcżą, wzmocniony jeszcze bardziej, istnieć będzie i nadal wieki długie.

Hiszpania.

(Wiadomości bieżące.)

Madryt, 24. września. *Autogr. Corresp.* donosi, że na wczorajszej radzie ministerjalnej mianowano 28 senatorów i 6 biskupów. — Pod Ceuta panowała zupełna spokojność. — Według tej samej korespondencji będzie niezwłocznie utworzona nowa dywizya rezerwy. W Kadyxie przyspieszają budowę okrętów i urządzenia szpitalów.

— Według wiadomości z nad granicy marokańskiej, które zawierają gazety francuskie, widać coraz większą gorliwość, z jaką się przygotowują na wojnę z Marokanami. Książę krwi, Infant Don Sebastian, dawny towarzysz Don Karlosa, a stronnik legitymizacji, dziś pojednany z rządem Królowy, będzie dowodzić wojskiem w Afryce; i jak słyhać obejmie dowództwo nad znacznym oddziałem wojska, także książę Montpensier, najmłodszy syn Ludwika Filipa, który teraz przebywa w Sewili. Północna zatoka Ceuty będzie ufortyfikowana dwoma fortami, każdy o stu działach. Z tych wiadomości można wnosić, że hrabi O'Donnell powiodło się wznieść ducha wojennego w Hiszpanii, co jest bardzo ważnem dla zabezpieczenia jego własnego stanowiska. — Z Lizbony donoszą pod dniem 17. września, że książę Oparto, brat króla, wypłynął z parowami fregatami „Estefania“, „Bartholomera“ i „Diaz“, ażeby o tyle brać udział w działaniach Hiszpanii na Maroko, ile tego będzie wymagać obrona poddanych portugalskich. — Z Tunetu nadeszła z dnia 23. września wiadomość, że obawiają się śmierci Beja co godzina. Sidi-Sadok został przywołany.

Anglia.

(Obawy Anglii w wyprawie chińskiej. — Doniesienia z Przylądka. — Wiadomości bieżące. — Doniesienia z Indyi.)

Londyn, 27. września. *Observer* pisze o wypadku w Chinach: „Zajścia te posłużyły przedewszystkiem do tego, że Francya wspólnie z Anglią przygotowują się na wielką wyprawę do Chin. Jakoż niepodobna odstrychnąć widoków obydwóch narodów w tej mierze, zwłaszcza że i dawniej wojowały wspólnie z Chinami. Lecz właściwe niebezpieczeństwo jest większe niż trudności zachodzące, gdyż niemówiąc już o ogołoceniu wybrzeży angielskich z obrony, zwazyć jeszcze należy i to niebezpieczeństwo, jeśliby Francya chciała usadowić się w Chinach, w pobliżu Indyi angielskich. Anglia powinna się zastanowić nad tem, i raczej o własnych siłach prowadzić dalszą wojnę z Chinami.“

— Z Przylądka zawinął do Londynu paropływ pocztowy „Celt.“ W liczbie podróżnych znajdował się także i gubernator p. J. Grey z małżonką, odwołany z posady swej przez dawniejsze ministerjum. Ludność na Przylądku rozłączyła się z nim tylko ze smutkiem, a komendant okrętu „Celt“ przywiózł z sobą petycję podpisaną przez 2000 kolonistów, którzy upraszają o przywrócenie im gubernatora ulubionego. — Dr. Livingstone rozpoznawał, do 1. czerwca rzeki Zambeze i Syre i przekonał się o ich spławności idącej dość daleko w głąb kraju.

— *Court Journal* pisze: „Earl Elgin, potąd w urzędzie przy osobistej radzie Jej Mości Królowy, ustąpił, ażeby zasiadać w gabinecie, gdzie jego doświadczenie nabyte w Chinach i jego rady są potrzebne. Królowa uwolniła go niezwłocznie.“

— Według wiadomości z Bombaju z dnia 20. sierpnia umieszczonych w *Bombay Gazette* zdaje się, że zaburzenie w Pendżabie wcale nie jest niebezpieczne. Powstało z pogłosek, że Mahomedanie w Sealkote, Umribsurze, Lahore i Jullundurze wystąpili z nową demonstracją. W Sealkote przyaresztowano pewnego Fakira i znaleziono przy nim rewolucyjne pisma, a ponieważ zdawało się, że działał z rozkazu innych otrzymała policja rozkaz czuwać po wszystkich miastach, gdzie jest liczna ludność mahometańska. W Lahorze panowało w ówczas wielkie wburzenie, gdyż zapowiedziano narodzenie nowego wielkiego proroka a równocześnie wybuch nowej rewolucyi. Ta bajeczka rozszerzyła się między Mohametanami lotem błyskawicy i wywołała niepokoje. Dla poskromienia przyaresztowano czterech wicherzycieli, oddano ich pod sąd i skazano na kilkumiesięczne więzienie i kary pieniężne.

— Utrzymują, że stan powstańców w Nepalu jest okropny. Nena Sahib zasłabł na febrę.

Francya.

(Nowiny dworu. — Punkta układów z marokańskim Cesarstwem. — Wiadomości bieżące. — Wyprawa na Chiny. — Doniesienia z Maroku. — Pożary.)

Paryż, 27. września. Do Paryża zwieziono już bagaże cesarskie, a samego Cesarza spodziewają się dnia 2go października w Paryżu.

Progrès de l'Oise pisze, że Ich MM. Cesarstwo nie zjadą podobno prędzej do Compiègne, jak w drugiej połowie października. Rozpoczęte tam roku zeszłego po odjeździe Cesarza prace dla upiększenia i odbudowania zamku są już na ukończeniu.

— Księżna Klotylda zwiedziła w Bourg świątynię, gdzie spoczywają zwłoki przodków domu sabaudzkiego: Filiberta pięknego,

Małgorzaty austriackiej i Małgorzaty bourbońskiej. Do biskupa Belley rzekła te słowa: „Polecam siebie i familję moja modłom Waszej Przewielebności.“

Według doniesień korespondencyi do gazety kolońskiej miał rząd francuski postanowić wyprawę na Maroko, i żądać przy tej sposobności od Cesarza tamtejszego: 1) przyznania takich samych korzyści handlowych; 2) większych prerogatyw dla konsulów w portach marokańskich; 3) ustanowienia regularnego i umiarkowanego systemu celnego; 4) wolności wyznania jak w Konstantynopolu; 5) przypuszczenia konsulów w Fezie i w Mequinez.

— Doniesienie *Monitora*, że Wielki książę oldenburski udał się do Biarrry, zostało teraz sprostowane w ten sposób, że nie wielki książę tylko książę Piotr oldenburski, ces.-rosyjski generał piechoty. Książę, pisze *Courier de Bayonne*, stara się obeznać z całą dokładnością z francuskimi zwyczajami i obyczajami. Utrzymują, że temi dniami był przy sądownym śledztwie i że cesarski prokurator objaśniał mu francuskie ustawy kryminalne.

— Okólnik ministra w sprawach prasy znieważił wszystkie dzienniki, a środki najnowsze pochwycone przeciw dziennikom *Opinion Nationale* i *Journal des Villes et des Campagnes* sprawiły tem większe jeszcze wrażenie.

— Wyprawę na Chiny sposobią we Francyi z wielkim pospiechem. Jednak pewna, że dopiero po nadejściu poczty zamorskiej wyruszą wojska. Flota składać się ma z mieszanych okrętów transportowych fregat i łodzi kanonierskich; wojska lądowe ścigać z armii lugduńskiej i z Afryki. Zdaje się, że w tej wyprawie brać będzie udział kilka batalionów Zuawów i Turkosów. Naczelne dowództwo nad wojskiem lądowym i morskiem otrzyma zapewne generał dywizyi Wimpffen. Minister wojny jednak zaproponował prócz generała Wimpffen, jeszcze dwóch innych generałów: Martimprey i Trochu. Marszałek Randon wrócił tu dnia dzisiejszego z swojej podróży do Calais.

— *Pays* podaje następujące bliższe szczegóły wypadków w Marokko:

„Nowy Cesarz Sidi Mulej Mohammed wkroczył dnia 10go września do Fezu na czele znacznej armii. Zaraz po swoim przybyciu udał się do meczetu Mouly Edrys, ażeby przyjąć z rąk imanów zielony turban jako cechę dynasty. Następującego dnia wyruszył z swoją armią na południe, gdy mu doniesiono, że inny spółzawodnik korony znajduje się tam w znacznej sile; dnia 12. przyszło do bitwy, i Sidi Mulej Mohammed odniósł zwycięstwo; armia jego liczyła do 40.000 ludzi, w ohee armii swojego krewnego, syna Mulej Soleimana, który w nadziei opanowania miasta Fez otoczył się licznymi sprzymierzeńcami. W czasie śmierci ojca Cesarza Mulej Abdermana liczył Mulej Abderman 16 lat, tymczasem wuj jego Mulej Solejman opanował tron i ogłosił się Cesarzem. Młody książę dorastał, jednak nie powstawał na swojego wuja, a nawet świadczył mu ważne usługi i odznaczył się męstwem i oglednością. W 1822 roku, gdy Mulej Solejman zasłabł i stan jego był nie do uleczenia, mianował testamentem swojego siostrzeńca księcia Mulej Abdermana następcą, gdyż w nim upatrywał większe zdolności niż w którymkolwiek z swoich czterech synów. Czwartym a ostatnim synem, rości sobie teraz prawa do tronu i staje do walki z nowym Cesarzem. Klęska, jaką poniósł nie rozstrzyga nic, i wojna domowa może trwać jeszcze długo; Cesarz jednak ma najlepsze widoki posiadając liczne środki na poparcie swojej sprawy; jego armia jest dobrą i skarb niepróżny. Jego przeciwnik nie ma talentu, jest pod przywództwem jednego z śmiałych sejków, który ma licznych sprzymierzeńców. Nowy Cesarz wcale nie tai tego, co zamierza: Z Francją nie pragnie wojny, a p. Drummond-Hay, angielski jenerałny konsul w Marokko był w Fezu na audyencji u nowego Cesarza, i pisał do Tangieru, że wkrótce tam powróci, oraz że Cesarz oświadczył mu, iż z europejskimi mocarstwami pragnie żyć w zgodzie. Co wydarzyło się na naszej granicy w Algieryi, stało się wbrew woli Cesarza, równie jak napady Maurów i afrykańskich korsarzy na hiszpańskie posiadłości na afrykańskim wybrzeżu.“

— Niektóre departamenta Francyi południowej podały do rządu prośbę, ażeby zakazał wyrób i konsumcyę zapalek czyli tak zwanych siarników. Opierają swą propozycyę na następujących wiadomościach statystycznych: W roku 1832 liczono we Francyi w ogóle 2262 pożarów przypadkowych, o kilka mniej w latach następnych, ale w r. 1838, w którym zapalki weszły w handel, liczono 2776, potem w r. 1839 już 3056, i tak liczba pożarów powstających przypadkiem wzrasta na tysiące, tak iż w roku 1844 liczba ich wynosiła już 5898, w r. 1849 zaś 7061, potem w r. 1850 już 7465, w roku 1852 już 8832, w r. 1854 nie mniej jak 10.753, a w roku 1857 także 9697. Pożary te powstały powiększej części z zapalek.

Belgia.

(Festyny wrześniowe.)

Bruxela, 23. września. Dnia 27. b. m. odbędzie się tu kongres wszystkich lekarzy belgijskich, który obradować ma nad projektem rządowym w sprawach zdrowia publicznego. — Dzisiejszą uroczystość „wrześniową“ zapowiedziano zrana biciem we dzwony z wieżyc kościelnych, gwardya miejska i armia powitała ją zwykłymi salwami z dział. Nabożeństwo za dusze zmarłe, które odprawiono w katedrze w pamięć wojowników poległych roku 1830, odznaczyło się wzniosłym i pięknym „requiem“, ułożonym przez p. Soubre z wyraźnego polecenia rządu. Około południa odbyło się w takzwanym pałacu książęcym otwarcie wystawy kwiatów urza-

dziane przez towarzystwo Linneusza, a mianowicie zagaili ją JJ. królewicz. MM. książe i księżna Brabantu. Po tej ceremonii udali się dostojni księstwo do kościoła księży Augustynianów, gdzie pod przewodnictwem p. Rogier'a rozdawano nagrody za ocalenie ludzi lub mienia cudzego. Po południu odbyło się w teatrze bezpłatne przedstawienie w języku flamandzkim, a dzisiaj wieczór wyprawione być ma po raz pierwszy wielkie widowisko ludowe napisane dla sceny przez Juliusza Guillaume pod nazwa: „Godfryd Bouillon.“

Szwajcarya.

(Układy handlowe z Francją.)

Berna, 25. września. Francuski rząd oświadcza swoją gotowość zezwolić na wywóz 40.000 metrycznych cetnarów garbarskiej kory do Szwajcaryi w zamian za pewne przywileja na granicy „Pays de Gex“.

Włochy.

(Doniesienia z księstw włoskich. — Linie obronne w legacyach. — Majorat księcia Satriano. — Spokojność w Neapolu.)

Do *Unione*, dziennika wychodzącego w Turynie, piszą, że niechęć ludności do teraźniejszego rządu wzrasta w Modenie z każdym dniem, a tem samem i nadzieje stronictwa książęcego.

Dyktator Faryni uchwalił pięć dykasteryi dla administracyi publicznych robót, i rozporządził, ażeby wszystkie dokumenta notaryatów zawierały odtąd na wstępie: Za panowania Jego Mości Wiktora Emanuela II., Króla Sardynii itd.

Bononia, 19. września. Do *Indépendance* piszą teraz dokładniej, że związkowy generał Fanti nakazał utworzyć w Romanii dwie linie obronne. Centrum pierwszej linii tworzy miasto Cattolica; ta linia ciągnie się na lewo do morza, na prawo do gór pod Pesaro; w Cattolice, którą fortyfikują, ma generał Mezzacapo swoją główną kwaterę; generał Roselli dowodzi rezerwą, Fanti obejmuje naczelną komendę. Armia romańska, co ma obsadzić te linie, i którą teraz koncentrują, liczy 12.000 ludzi. W miastach w głębi kraju zastąpi ją armia toskańska, i będzie strzegła wybrzeży Padu.

Opinione pisze z Bononii, że druga deputacya uda się do Francyi.

Neapol, 12. września. Książę Satriano, feldmarszałek Filangieri, otrzymał 1849 roku w nagrodę za swoje usługi w Sycylii tytuł księcia Taorminy z majoratem 12.000 dukatów rocznego dochodu aż do czwartego pokolenia; prawa księcia zahypotekowane były na komunalnych dobrach Sycylii. Królewskim dekretem zkapitałizowano teraz tę rentę, i feldmarszałek sprzedał swoje prawa Benedyktynom z Katanii za kwotę 213.000 dukatów.

Niektóre dzienniki donosiły o zaburzeniach w neapolitańskim. Gazeta jednak wiedeńska zawiera następującą depezę z *Neapolu*, dnia 26. września:

„Do tej chwili nie wydarzyło się w całym królestwie nic nowego.“

Niemce.

(Konferencje ministrów w Berlinie. — Cholera.)

Berlin, 24. września. Ministerjum państwa zgromadzi się znowu na walne posiedzenie około połowy miesiąca października, i rozpoczyna się obrady względem projektów przygotowanych na przyszłą sesję sejmu.

Rostock, 20go września. Według urzędowych wykazów umarło tu na cholere od dnia 5. lipca, kiedy się wszczęła, do dnia 17go września przy ludności 26.000 dusz 494 osób, w ostatnich dwóch dniach jednak nie wydarzył się żaden wypadek śmierci.

Księstwa Naddunajskie.

(Otwarcie Skupczyny serbskiej.)

W Kragujewaczu wywodzili się dnia 21go b. m. deputowani 17 obwodów z swojego pełnomocnictwa przed komisją na to przeznaczoną, a następującego dnia, pisze *Pesther Lloyd* o 8. godzinie rano zagajona została Skupczyna w Karagujewaczu. Prezydentem obrano belgradzkiego deputowanego Ziwo Karabiberowicza. Po 10. godzinie rozpoczęła się kościelna ceremonia, którą w obecności książąt Miłosza i Michała odprawił metropolita Michał. Po mowie metropolity przemówił książę Miłosz i upomniał Skupczynę, by się zajmowała wyłącznie sprawami wewnętrznymi, a zaniechała polityki zewnętrznej, która przysłużyła jemu samemu; niech głównie starają się oswoić się z myślą sami i kraj, że potrzeba jest podwyższyć podatki i daniny.

Pierwsze posiedzenie dlatego jest ważnem, gdyż na tem posiedzeniu rozstrzygnięto na korzyść zgromadzenia spór między księciem a Skupczyną. A rzecz tak się miała: książę Miłosz mianował Jakóba Szabarac i Pentę Jowanowicza sekretarzami Skupczyny. Gdy jednak minister spraw wewnętrznych oznajmił to zgromadzeniu, zaprotestowali przeciw temu deputowani obwodu Waljewa a Prot (arcykapłan) z Waljewa oświadczył ministrowi wyraźnie: upraszamy pana, chciej księciu oświadczyć, ażeby nie przekraczał granicy swojej władzy, niechaj wszystko idzie trybem legalnym! Większość deputowanych przyłączyła się do tego oświadczenia, i sama Skupczyna obrala sekretarzew.

Prasa kraju zaraz po zagajeniu obrad Skupczyny nie zwlekąła wypowiedzieć swoje zdanie co do ważnych spraw księstwa: „Znieśmy“, piszą w ogóle, „troiste rządy a zaprowadźmy silny jednolity rząd.“

Wyrażając to życzenie, nie zgadza się jednak prasa na zniesienie senatu, gdyżby to, jak twierdzi, dowodziło lekceważenia ustawu, który nadał książę, i który zagwarantował mocarstwa rozjemczym traktatem z 1856 roku, z czegooby nastąpić musiały słuszne nagany.

Prasa przemawiając za utrzymaniem senatu, pragnie także utrzymania ustawu i Skupczyny, a równocześnie nalega na reformę tych trzech żywiołów państwa. Ze książę, piszą dzienniki zmieni swoją teraźniejszą politykę, dowodzą poprzedzające wypadki jego dawnego rządu, a wkońcu dodają:

„Skupczyna niechaj zajmuje się tylko wnioskiem zasadniczym, a organiczne prace niechaj zostawi księciu i jego rządowi, który starać się będzie, ażeby nastąpiła sankcyja wysokich mocarstw.“

Doniesienia z ostatniej poczty.

Paryż, 29. września. Jenerał Martimprey, nowo mianowany komendant Algieryi, odjechał do Konstantynopola.

Londyn, 29go września. Lord John Russell przyjmując w Aberdeen dyplom honorowego obywatelstwa; zapewnia, że dopóki pozostawać będzie w gabinecie, nie przyjmie Anglia uczestnictwa w kongresie, któryby chciał ukrócić Włochom prawa rozrządzania sobą; zarazem wyraził przekonanie, że Austria i Francya nie będą interweniować przemocą.

Zuryk, 28go września. Wczoraj odbyła się jednogodzinna konferencya między francuskimi i austriackimi pełnomocnikami.

Dzisiaj miał pełnomocnik francuski dwie konferencye, najpierwej z panem Desambrois, a potem z pełnomocnikami Austrii. — Książę Napoleon zwiedzał Arenenberg, a potem Zuryk.

Turyń, 20. września. Król i ministrowie powrócili wczoraj z Monzy. Sir Hudson powrócił razem z Panizzim do Londynu.

Turyń, 27. września. Dla ułatwienia komunikacyi między Piemontem, Lombardya, Modeną, Toskanią i Parmą, wydawane będą do podróży zamiast paszportów tylko karty bezpieczeństwa.

Medyolan, 27. września. Żołnierzy lombardzkich powróciło przeszło 10.000. Batalion ochotników z Collio rozwiązał się wnosząc zarazem protest przeciw ministrowi wojny.

Modena, 25. września. Dyktator Faryni rozkazał zwrócić skonfiskowane dobra jenerała insurgentów, Zucchi, jego spadkobiercom.

Parma, 24. września. Z kontyngensu na rok 1858 zwolano 1200 żołnierza. Z dniem 1. stycznia 1860 wprowadzony będzie sardyński kodex handlowy, a urzędnicy złożą mają przysięgę Wiktorowi Emanuelowi.

Florencya, 24. września. Z dniem 1. października ustana wszelkie linie i komory celne między państwami we Włoszech środkowych.

Bononia, 24. września. Szef insurgentów Fanti rozkazał zaraz po objęciu ministerjum wojny zamienić korpus ochotników jenerała Roselli w wojsko regularne i chce kontyngens Romagnii powiększyć na 20.000 ludzi. Pułkownik Cosenza ma objąć jeneralny sztab tego korpusu. I tu pozwala sobie partya rewolucyjna wydawać wszelkie dokumenta publiczne imieniem Króla Wiktora Emanuela i zapowiada wkrótce zaprowadzenie statutu piemontkiego.

Drezno, 29. września. Dzisiejszy *Dresdner Journal* donosi, że prezydent ministrów, p. Beust, odjechał dnia dzisiejszego do Wiednia.

Madryt, 25. września. W Gibraltarze stoi teraz ośmi angielskich okrętów wojennych. Dziennik *Coresp. autogr.* oświadcza, że rząd hiszpański nie myśli zdobywać Maroko, lecz chce otrzymać zadośćuczynienie czy to w drodze spokojnej, czy też przemocą oręza.

Konstantynopol, 27. września. Naczelnicy spisku, który miał wybuchnąć 1go października, są po większej części przyaresztowani.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 30. września.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza według wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	327.22	+ 8.8°	90.9	południowy sł.	pogoda
2. god. po poł.	327.28	+ 18.9°	60.4	połud.-zach. „	pochmurno
10. god. wiecz.	328.34	+ 12.8°	89.4	zachodni „	„

Cyrk Will. Carré.

Dzisiaj wielkie przedstawienie i wystąpienie kłownów pp. Rocrée Waihilie i Jeunet, pierwszych gimnastyków Francyi z cyrku Napoleona.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 1. października.

Hotel rosyjski: PP. Hr. Dunin Borkowski Alexander, z Winniczek.
Hotel europejski: Stasicki Antoni, z Sądowej Wiszni.

Hotel angielski: Kruszyński Antoni, ces. ros. radca dworu, z Karlishadu.
 Hotel krakowski: Romaszkan Jerzy, z Czerniowiec.
 Pod koleją żelazną: Smarzewski Alex., z Artysowa.

Dnia 2 października.

Hotel rosyjski: P. zedrzyński Mikołaj, z Makowy. — Dulski Edward, z Hawczna. — Hr. Golejowski Kornel, z Rykliniec. — Bielski Stan., z Rychcic. — Szawłowski Ludw., z Przewłoki. — Korzeniowski Henr., c. k. kapitan z Machnowa.

Hotel europejski: Berezowski Henryk, z Wodnik. — Papara Henryk, z Zabowmostów.

Hotel krakowski: Schäffer Edw., c. k. przeł. pow., z Glinian. — Zadorowicz Ign., z Skorodna.

Pod koleją żelazną: Pietrzycki Wikt., z Artasowa.

Leszczyńskiego dom zajezdny 514¼: Kulesza Edward, doktor medycyny, z Kijowa.

Krynickiego dom zajedny 458¼: Medycki Jan, c. k. podpor., z Stryja.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 1. października.

PP. Hr. Łoś Władz., do Młynisk. — Nahujowski Ant., do Czernicy. — Kosowski Stan., do Lonowiec. — Junga Władz., do Trzcieniec. — Burkhard Ant., c. k. przeł. obw., do Kołomyi. — Körber Fr., c. k. przeł. sądu obw., do Złoczowa. — Korytko Eugen., do Piadyk. — Wisniewski Henr., do Dobrzana. — Hr. Meciński Cezar, do Dukli. — Hr. Komorowski Adam, do Konotop. — Obniski Wikt., do Mycowa. — Wilczyński Włodzim., do Nowegosioła. — Zawadzki Józef, do Słachciniec. — Abgarowicz Teodor, do Bratyszowa. — Podhorodnyński Seb., do Besarabii. — Augustynowicz Bron., do Woszczaniec. — Kosiński Paweł, c. k. kom. obw., do Złoczowa. — Krynicki Hip., c. k. podpor., do Rawy.

Dnia 2. października.

Schellinek Piotr, do Belgii. — Br. Hagen Gustaw, do Wie kichócz. — Wiktor Tad., do Świrza. — Obertyński Henr., do Cieleża. — Dunin Borkowski Alex., do Winniczek. — Teodorowicz Jerzy, do Potoczka. — Abancourt Xaw., do Łowczy. — Stasiński Antoni, do Sądowej Wiszni. — Drohojewski Władz., do Radłowic. — Pohorecki Felix, do Dydyni. — Gubata Rud., c. k. przełożony pow., do Rawy.

Kurs lwowski.

Dnia 1. października.

		gotówka		towarem	
		zl.	c.	zl.	c.
Dukat holenderski	wał austr.	5	64	5	71
Dukat cesarski	"	5	69	5	75
Półimperyal zł. ros. ski	"	9	68	9	84
Rubel srebrny rosyjski	"	1	85	1	88
Talar pruski	"	1	81	1	85
Polski bilet i pieczętówka	"	—	—	—	—
Galicj. listy zastawne za 100 złr.	bez	82	18	82	78
Galicj. obligacje indemnizacyjne	kup now	72	35	73	45
5% Pożyczka narodowa	"	78	13	78	95

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 2. października

1. Dług publiczny. A. Państwa. W walucie austriackiej po 5% za 100 zł. —. —. Z pożyczki narodo. po 5% za 100 złr. 79 10 Z roku 1851 serya B. po 5% za 100 zł. —. —. Z konwersji kuponów po 5% za 100 zł. —. —. Metaliki po 5% za 100 zł. 73.80; po 4½% za 100 zł. —. —; po 4% za 100 zł. —. —. po 3% za 100 zł. —. —; po 2½% za 100 zł. —. —; po 1% za 100 zł. —. —. Przeznaczone do losow.: z r. 1834 za 100 zł. —. —; z r. 1839 za 100 zł. —. —. z roku 1854 za 100 zł. —. —. —. Losowane obligacje dawnego długu państwa: po 5% za 100 zł. —. —; po 4½% za 100 zł. —. —; po 4% za 100 zł. —. —. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa w kraju uprocentowane: po 3% za 100 zł. —. —; po 2½% za 100 zł. —. —; po 2¼% za 100 zł. —. —; po 2% za 100 zł. —. —; po 1¾% za 100 zł. —. —. Przeznaczone do losowania obligacje dawnego długu państwa za granicą uprocentowane: po 5% za 100 zł. —. —; po 4½% za 100 zł. —. —; po 4% za 100 zł. —. —. —. **B. Krajów koronnych.** Obligacje indemnizacyjne: Niższej Austrii po 5% za 100 zł. —. —; Węgier —. —; Banatu Temeskiego, Krocacyi i Sławonii —. —; Galicji —. —; Bukowiny —. —; Siedmiogrodu —. —; innych krajów koronnych —. —; z klauzulą losowania w roku 1869 —. —. Lombardoweneckiej pożyczki z roku 1850 po 5% za 100 zł. —.

2. Akcje. Banku narodowego sztuka 891 —; instytutu kredytowego dla handlu i przemysłu 211 80; niższo-aust. towarzystwa eskontowego —; półn. kolei Cesarza Ferdynanda za 1000 zł. —; towarzystwa kolei żelaznej państwa —; zachod. kolei Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. za 100 zł. (50%) wpłaty —; połud.-półn.-niemieckiej kolei komunik. —; kolei Cisy po 200 złr. m. k. —; lomb.-weneck. kol. żelaz. —; wsch. kolei Cesarza Franciszka Józefa —; austr. towarzystwa żegluga parowej na Dunaju po 500 złr. —; Lloyd'a w Tryeście po 500 złr. —.

3. Listy zastawne. Banku narod. w mon. konw.: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; na 6 lat po 5% za 100 zł. —; na 10 lat po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —. —; w walucie austriackiej: na 12 miesięcy po 5% za 100 zł. —; przeznaczone do losowania po 5% za 100 zł. —; galic. instyf. kred. po 4% za 100 zł. —.

4. Losy. Instytutu kredyt. dla handlu i przemysłu sztuka —; towarzystwa żegluga parowej na Dunaju —; pożyczka miasta Tryestu za 100 zł. —.

Kurs wekslowy. Na 3. miesiące: Amsterdam za 100 holenderskich florenów —. —. Augsburg za 100 zł. połudn. niemieck. waluty 102 50. Berlin za 100 talarów —. —. Wrocław za 100 talar. —. Frankfurt n. M. za 100 zł. połudn. niemieck. waluty —. —. Genua za 100 lirów piemonckich —. —. Hamburg za 100 marko banko —. —. Lipsk za 100 talarów —. —. Liworna za 100 lirów toskańskich —. —. Londyn za 10 funtów szterl. 119 75. Lugdun za 100 franków —. —. Medyolan za 100 zł. waluty austriack. —. —. Marsylia za 100 frank. —. —. Paryż za 100 fr. —. —. Praga za 100 zł. wal. austr. —. —. Tryest za 100 zł. wal. austr. —. —. Wenecya za 100 zł. wal. austr. —. —.

Na 31 dni. Bukareszt za 100 piastrow wołoskich —. —. Konstantynopol za 100 piastrow tureckich —. —. Wekslowe dyskonto banku narod. 5% —. procent od zaliczek banku narodowego na papiery publiczne 5% —.

Kurs złota. Dukaty ces. mennicze 5.73, dukaty ces. pełnej wagi. —. —, korony —. —, półkorony —. —.

**PRZEGLĄD MIESIĘCZNY
 stanu galicyjskiej kasy oszczędności
 z dniem 30. września 1859.**

Stan czynny.

Gotowizna	zlr.	66.858	kr.	9	den.	—
a) nieulegające kursowi i płatne za okazaniem	"	747	"	59	"	—
Papiery publiczne: b) z terminem najdłuższym sześciu miesięcy	"	339.850	"	—	"	—
c) sprzedajne po kursie	"	233.335	"	—	"	—
Zastawy: kwoty udzielone na papiery i monety z terminem najdłuższym dai 90	"	312.732	"	—	"	—
Weksle: których terminu nie nadeszły	"	49.600	"	—	"	—
Pożyczki hypot.: a) ziemskie	"	1,858.230	"	—	"	—
b) miejskie	"	782.563	"	30	"	—
Rachunek różnych osób: drobne należytości i niedobory						zlr. 6186 " 62 " —

Stan bierny.

Wkładki na książeczki: było z końcem zeszłego miesiąca	zlr.	3,326.286	kr.	25	d.	—
w m. b. włożyło 570 stron	zlr.	69.120	kr.	47	d.	—
" " " wypłacono 524 stronom	"	79.267	"	49	"	—
Pozewyżka zwróceń	zlr.	10.147	kr.	2	"	—
Zakłady publiczne na rachunkach ciągłych mają						zlr. 3,316.139 kr. 23 den.— 43 722 " 36½ " —
Ogóły	zlr.	3,643.915	kr.	98	d.	—
	"	3,366.048	"	21½	"	—
Odjąwszy sumę mniejszą od większej						zlr. 3,366.048 kr. 21½ den.—
Przewyżka surowa stanu czynnego stanowiąca fundusz do rozliczenia się w końcu roku ze stronami z należnych im prowizyi	"	277.867	"	76½	"	—

Lwów, dnia 30. września 1859.

Z Dyrekcji galicyjskiej kasy oszczędności.

KRONIKA.

(Przestępstwa targowe.) Za wyrokiem urzędu targowego w królewskim głównem mieście Lwowie skazano w czasie od dnia 16. do 30. września b. r. następujące partye po części na kary pieniężne a po części na areszt i konfiskatę podejrzanych przedmiotów, jako to:

1) za podkupywanie artykułów żywności 6 partyi, 2) za nieupoważnione przekupstwo 7 partyi, 3) za przestępstwo przepisów cymmentowych 3 partye, 4) za wożenie się z towarami i zatarasowanie przejścia 1 partyę, 5) za niezachowanie przepisów targowych 1 p., 6) za zatarasowanie przejścia 1 p., 7) za nieprzywzwoite obejście się z stronami na placu targowym 2 p., 8) za znieważenie święta 1 p., 9) za nieposłuszeństwo 1 p., 10) za przestępstwo taryfy mięsa 1 partye. 11) We wszystkich sklepach i na wszystkich placach sprzedaży przedsiębrano w obecności miejskich lekarzy powiatowych rewizye miary i wagi przy sprzedaży towarów i artykułów żywności, oraz 12) rozpoznano i ważono w mieście i po przedmieściach wszystkie tutejsze i sprowadzane pieczywo po sklepikach i placach sprzedaży, przyczem okazało się pie-

czywo w ogóle dobre. Odnośny wykaz cen umieszczony zostanie w numerze następującym.

(Środek na febrę zimną.) W Belgii i w takich okolicach, gdzie zimna febra często się przytrafia, leczą słabość tę skutecznie odwarem z cmieliu świeżego lub suszonego.

(Wędrówka wiewiórek.) W Kaaden, w Czechach, widziano wiewiórki ciągnące z gór na doliny w głąb kraju, a niektóre z nich wdzierały się oknami do zabudowań mieszkalnych. Sądzą powszechnie, że brak pożywienia zmusił ich do tej wędrówki. Równie wynoszą się i skowronki leśne z gór, szukając w pelu przytulku.

(Mormonizm w Szwajcaryi.) We Fischenthal, kantonie zuryskim obil jeden z mormonów żonę swoją prawie na śmierć trzewikiem drewnianym a to ażeby ją przygotować do przystąpienia do tej sekty i oczyszczenia się ze wszystkiego złego. Sekta mormońska liczy w Szwajcaryi wielu zwolenników, a w kantonie herneńskim musiała policya niedawno przeszkodzić schadzkom nocnym Mormonów i ich rozpuścić.